

**Sygn. akt IV K 306/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2017 r.

**Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Północ w IV Wydziale Karnym w składzie:**

Przewodniczący: SSR Tomasz Ładny

Protokolant: Katarzyna Krupińska

w obecności Prokuratora: -----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 22.06.2017r., 22.08.2017r. i 13.09.2017r.

sprawy **N. K.**, s. S. i U., ur. (...) w T.

oskarżonego o to, że:

w dniu 30 sierpnia 2016r. w W. na ulicy (...) róg ulicy (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 26 ust. 1 Ustawy Prawo o ruchu drogowym powodując nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, iż kierując samochodem marki N. (...) o nr rej. (...)(...) zbliżając się do oznakowanego znakami pionowymi i poziomymi przejścia dla pieszych, nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa pieszej A. T., przekraczającej jezdnie ze strony prawnej na lewa w stosunku do kierunku jazdy pojazdu doprowadzając do jej potrącenia, powodując u niej obrażenia ciała w postaci: złamania kości krzyżowej oraz kości łonowej lewej, które spowodowały naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 7 dni w rozumieniu art. 157§1 kk

tj. o czyn z art. 177 § 1 kk

### **orzeka**

I. Na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk w zw. z art. 67 § 1 kk postępowanie karne wobec oskarżonemu N. K. warunkowo umarza na okres próby 2 (dwóch) lat tytułem próby;

II. Na podstawie art. 67 § 3 kk orzeka wobec oskarżonego nawiązkę w wysokości 5000 (pięciu tysięcy) złotych na rzecz pokrzywdzonej,

III. Zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej zwrot wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru poprzez zapłatę na jej rzecz kwoty 723,24 (siedemset dwadzieścia trzy i 24/100) złotych – w tym 23% VAT.

IV. Na mocy art. 624§1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt IV K 306/17

## UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 sierpnia 2016 roku o godzinie 18:50 N. K. prowadząc samochód osobowy marki N. (...) o nr rej. (...)(...) jechał jezdnią ulicy (...) z prędkością około 30 – 40 km/h kierując się w stronę ulicy (...). Zbliżając się do prawidłowo oznakowanego przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu z ulicą (...) na skutek niezachowania należytej ostrożności i nie

ustąpienia pierwszeństwa pieszej znajdującej się na przejściu potrafił przodem kierowanego przez siebie samochodu A. T. przekraczającą jezdnię ze strony prawej na stronę lewą w stosunku do kierunku jazdy samochodu, chcąc przemieścić się wzdłuż pasów przez ul. (...). N. K. natychmiast po gwałtownym zatrzymaniu pojazdu wysiadł z niego chcąc udzielić pieszej pierwszej pomocy. Jednocześnie zdenerwowany tą sytuacją, prosił zgromadzone wokół zdarzenia przypadkowe osoby o wezwanie Policji i zorganizowanie przyjazdu Pogotowia (...). Po przyjeździe Policji N. K. został zbadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, a pojazd którym kierował poddany badaniu technicznemu. Obecna na miejscu zdarzenia karetka pogotowia przewiozła uskarżającą się na bóle pieszą A. T. do Szpitala (...).

Wypadek miał miejsce na obszarze zabudowanym, w trakcie zaistniałego zdarzenia asfaltowa nawierzchnia jezdni ul. (...) była sucha, czysta i gładka, temperatura powietrza wynosiła + 17 stopni C., panowało niewielkie zachmurzenie, opadów ani mgły nie było. W czasie wypadku N. K. był trzeźwy, a jego pojazd technicznie sprawny.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień oskarżonego N. K. (k. 120 – 120v); częściowych zeznań pokrzywdzonej A. T. (k. 14v – 15); zeznań świadka A. R. (k. 29v); opinii sądowno – lekarskiej (k. 22); protokołu badania (k. 3 - 4); protokołu oględzin (k. 5 – 6, 8 - 9); szkicu (k. 7); oraz materiału podglądowego (k. 26).

Oskarżony N. K. podczas przesłuchania (k. 120 – 120v) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że po załadowaniu pojazdu, którym się poruszał meblami, lustrami i innymi przedmiotami zapakowanymi w kartony jechał poruszając się z prędkością 30 - 40 km/h ulicą osiedlową. Rzeczy te znajdowały się na tylnym siedzeniu i nie utrudniały mu jazdy. W pewnym momencie zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych został oślepiony przez wychodzące zza bloku słońce. Następnie przekraczając przejście dla pieszych usłyszał uderzenie i ujrzał na masce swojego pojazdu kobietę. Odruchowo wówczas zahamował, co spowodowało, że kobieta ta zsunęła się z maski na ziemię. Zatrzymał się w połowie przejścia. Wszedł wówczas z samochodu chcąc udzielić jej pomocy, krzycząc aby ktoś zadzwonił na pogotowie. Był w szoku. Nadmienił, że po przyjeździe radiowozu Policji badany był na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Funkcjonariusze sprawdzali także stan techniczny samochodu, którym się poruszał. Oskarżony dodał także, że udał się do Szpitala, aby uzyskać wiedzę o stanie zdrowia kobiety, którą potrafił i przeprosić ją za to zdarzenie, lecz z uwagi na ochronę danych osobowych nie dowiedział się jak się nazywa i w konsekwencji nie spotkał się z nią, ponieważ nie wiedział na jakiej leży sali. Dzwoniąc na Policję został jednak poinformowany, że kobieta żyje i żeby się nie martwił. Oskarżony nadmienił również, że na skutek wypadku samochód nie uległ uszkodzeniu uzasadniając wgniecenie pokrywy silnika innym wcześniejszym zdarzeniem. Wskazał także na trudną sytuację finansową w jakiej pozostaje jego rodzina.

### **Sąd zważył co następuje:**

Zarówno wina oskarżonego N. K. jak i okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu nie budzą najmniejszych wątpliwości. O popełnieniu przez oskarżonego przestępstwa świadczą bowiem nie tylko wyjaśnienia samego oskarżonego, ale także pokrywające się z nimi zeznania przesłuchanej w przedmiotowej sprawie pokrzywdzonej oraz naoczny świadek zdarzenia, które w powiązaniu z nieosobowym materiałem dowodowym zawartym w aktach tworzą jasny obraz zdarzenia.

Złożone przez oskarżonego N. K. wyjaśnienia (k. 120 – 120v) Sąd uznał za wiarygodne. Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i w żaden sposób nie kwestionował, że w dniu 30 sierpnia 2016 roku kierował pojazdem marki N. (...) o nr rej. (...) potrafcząc znajdującą się na wyznaczonym przejściu dla pieszych pokrzywdzoną A. T., która to okoliczność znajduje potwierdzenie w treści zeznań w/w, pokrywa się z zeznaniami świadka A. R. oraz koreluje z pozostałymi materiałami dowodowymi zawartymi w aktach sprawy.

Zeznania pokrzywdzonej A. T. (k. 14v – 15) Sąd uznał w przeważającej części za wiarygodne. Sąd odmówił pokrzywdzonej wiarygodności jedynie w tym zakresie w którym wskazała, że przed przekroczeniem jezdni rozejrzała się, albowiem wersja ta wyraźnie kłóci się z treścią zeznań A. R., która była naocznym świadkiem zdarzenia i nie posiada jakichkolwiek powodów dla których miałaby sprzyjać którejkolwiek ze stron. Odnośnie pozostałych zeznań to należy wskazać, że pokrzywdzona w ich treści precyzyjnie opisała miejsce zdarzenia, sposób oraz

technikę jazdy oskarżonego oraz sam przebieg wypadku. Jak wynika z relacji przytoczonej przez pokrzywdzoną została ona potrącona w chwili, gdy przekraczała oznakowane przejście dla pieszych znajdując się na nich w połowie przed wysepką oddzielającą obydwa pasy ruchu. Tak przytoczona wersja zdarzeń przez A. T. znajduje potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy w tym wyjaśnieniach samego oskarżonego. Swoimi zeznaniami pokrzywdzona potwierdziła także okoliczności wskazywane przez oskarżonego, iż tuż po potrąceniu tłumaczył się oślepieniem przez słońce.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył także treść zeznań świadka A. R. (k. 29v). A. R. znajdując się w miejscu zdarzenia była jego naocznym świadkiem. Z zeznań tego świadka wynika, że pokrzywdzona została potrącona pojazdem kierowanym przez oskarżonego w chwili, gdy przekraczała oznakowane przejście dla pieszych. A. R. wyraźnie przy tym zaznaczyła, że pokrzywdzona wchodząc na przejście nie rozejrzała się czy po ulicy nie porusza się żaden pojazd i czy nie zbliża się do tego miejsca, a więc czy może przejść na drugą stronę ulicy w sposób bezpieczny. Zeznania A. R. korelują z treścią wyjaśnień złożonych przez oskarżonego oraz pokrywają się z materiałem dowodowym zawartym w aktach sprawy. A. R. przytoczyła także okoliczności wskazywane przez oskarżonego i pokrzywdzoną, iż oskarżony po potrąceniu pokrzywdzonej tłumaczył się, że został oślepiony słońcem, a nadto nadmieniła, że oskarżony był w wyraźnym szoku i wyrażał chęć udzielenia jej pomocy. Co więcej w/w świadek potwierdziła, że wobec okoliczności, iż oskarżony swoim pojazdem poruszał się wolno uderzenie było na tyle lekkie, że na skutek wypadku nie pękła przednia szyba auta i maska samochodu nie uległa wgnieceniu.

Za w pełni wiarygodne Sąd uznał treści zawarte w opinii sądowo – lekarskiej (k. 22). Ze sporządzonej w oparciu o dokumentację lekarską opinii wynika w sposób jednoznaczny, że stwierdzone u pokrzywdzonej A. T. obrażenia ciała w postaci złamania kości krzyżowej i złamania kości łonowej lewej spowodowały naruszenie czynności narządu ciała powyżej siedmiu dni wyczerpując znamiona art. 157 § 1 k.k. Sąd uznał, iż ww. opinia stanowi pełnowartościowy dowód w sprawie, albowiem jest jasna, pełna, wewnętrznie niesprzeczna oraz sporządzona zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. W sprawie nie ujawniły się również żadne okoliczności, które podważałyby obiektywność osoby biegłego, który ją sporządził.

Pozostałe dowody w postaci: protokołu badania (k. 3 - 4), protokołu oględzin (k. 5 – 6, 8 - 9), szkicu (k. 7), materiału podglądowego (k. 26) były pomocne do ustalenia warunków panujących w chwili i miejscu zdarzenia, przedstawiają okoliczności, przebieg i skutki zdarzenia w zakresie w tym położenia powypadkowego pojazdu oskarżonego co jest zgodne z ustalonym stanem faktycznym. Kopia dokumentacji (k. 87 – 96, 100 - 111), dokumenty (k. 145 – 158), oraz dane o karalności (k. 37) miały znaczenie uzupełniające.

Uwzględniając powyższe Sąd uznał przypisał oskarżonemu winę za zarzucany mu akt oskarżenia czyn. Oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. Zarówno sprawstwo, wina jak i wszystkie okoliczności zdarzenia w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie budzą najmniejszych nawet wątpliwości.

Bezspornym jest bowiem, że oskarżony N. K. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 26 ust. 1 Ustawy Prawo o Ruchu Drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki N. (...) o nr rej (...) na skutek niezachowania należytej ostrożności podczas zbliżania się do przejścia dla pieszych i nie ustąpienia pierwszeństwa pieszej znajdującej się na pasach potrącił A. T., skutkiem czego nieumyślnie spowodował u niej obrażenia skutkujące naruszeniem czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni wyczerpując dyspozycję z art. 157 § 1 k.k. Powyższe zachowanie oskarżonego wypełnia znamiona z art. 177 § 1 k.k. Nieumyślna wina obwinionego nie budzi wątpliwości. Nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, iż oskarżony miał zamiar spowodowania wypadku. Natomiast oczywistym jest, iż oskarżony nie zastosował się do reguł ostrożności, która wymagana jest przy prowadzeniu samochodu. Jadąc pojazdem i widząc z pewnej odległości przejście dla pieszych nie zwolnił i zatrzymał się ustępując pierwszeństwa pieszej wskutek czego potrącił ją. Wypadek ten obwiniony miał obowiązek przewidzieć i miał możliwość jego przewidzenia gdyby tylko tak jak należy oczekiwać tego od kierowcy rozważnego - zachował szczególną ostrożność. Nie ulega wątpliwości, że zachowanie oskarżonego stanowiło w niniejszej sprawie naruszenie zasad należytej ostrożności w ruchu drogowym, a konkretnie zasad wynikających z następujących przepisów ustawy Prawo o Ruchu Drogowym, art. 3 który zobowiązuje każdego uczestnika ruchu do unikania wszelkiego działania,

które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, mającego z nim związek art. 26 ust.1 nakładającego na kierującego pojazdem obowiązek zachowania szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do przejścia dla pieszych, a także art. 4 który stanowi o zasadzie ograniczonego zaufania. Nie należy również przy tym zapominać o nie skodyfikowanej, lecz oczywistej zasadzie jazdy rozważnej i ostrożnej. Przejście dla pieszych jest strefą zakwalifikowaną jako najbardziej niebezpieczna, a zatem kierujący pojazdem zbliżając się do tego miejsca lub je przekraczając zobowiązany jest do bezwzględnego zachowania szczególnej ostrożności. Tłumaczenie oskarżonego, że w trakcie zbliżania się do oznakowanego przejścia potrafił pokrzywdzoną ponieważ został oślepiony przez słońce nie stanowi dostatecznego usprawiedliwienia. To kierujący pojazdem powinien bowiem przewidzieć możliwość zbliżenia się do przejścia pieszego w tym jego chęci przekroczenia jezdni i zachować szczególną ostrożność. A skoro tak to wobec chwilowych ostrych padających promieni słonecznych winien zatrzymać swój pojazd przed przejściem. Wówczas dostrzegłby pieszą i udzielił jej pierwszeństwa. Oskarżonemu jako kierowcy winna być także znana zasada ograniczonego zaufania, w związku z tym kierując się tą zasadą powinien w szczególności przewidzieć możliwość obecności przed pasami pieszego, który zamierza wejść na jezdnię. Tym bardziej gdy pieszym jak w niniejszej sprawie jest osoba w podeszłym wieku. Obecność osoby starszej na jezdni lub w jej bezpośrednim pobliżu powinna być zatem dla niego sygnałem nakazującym szczególną nieufność i ostrożność, ponieważ cechy osobiste pokrzywdzonej wskazywały na utratę wobec niej zaufania. Jednocześnie oskarżony posiadając uprawnienia do prowadzenia pojazdów mechanicznych powinien posiadać szczególne umiejętności błyskawicznego i prawidłowego przewidywania zmieniających się nieoczekiwanie sytuacji na drodze w tym możliwości chwilowego oślepienia przez promienie słoneczne. Licząc się z kolei z powstaniem takiego nagłego zagrożenia kierowca powinien tak ograniczyć prędkość jazdy, aby w razie nagłego zagrożenia być w stanie odpowiednio zareagować i nie stracić panowania nad pojazdem. Prędkość ta musi być bowiem dostosowana nie tylko do warunków drogowych ale także, związana być musi zarówno ze stanem psychicznym jak i fizycznym oskarżonego w powiązaniu z jego umiejętnościami i doświadczeniem. W efekcie powyższych naruszeń przepisów zawierających zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym oskarżony nie zachował ostrożności wymaganej przy prowadzeniu samochodu na drodze publicznej, które mógł oraz powinien przewidzieć, że wskutek tego może dojść do wypadku drogowego. Przewidzenie niebezpieczeństwa leży w sferze możliwości każdego kierowcy. Nie podlega jednocześnie żadnej dyskusji związek pomiędzy naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a zaistniałym wypadkiem. Przyczyną złamania kości krzyżowej oraz złamania kości łonowej lewej A. T. były bowiem obrażenia spowodowane jej potrąceniem.

Reasumując, w niniejszej sprawie Sąd uznając, iż zdarzenie z udziałem oskarżonego miało jednorazowy, incydentalny wręcz charakter i w związku z powyższym nie zachodzi potrzeba ze względu na cele kary jej wymierzania i doprowadzenia do wyroku skazującego ponieważ byłoby to niewspółmierne do wagi i charakteru czynu oskarżonego postanowił skorzystać w stosunku do oskarżonego z dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania karnego, którego przesłanki określa art. 66 i 67 k.k. Oskarżony N. K. dopuścił się przestępstwa, które jest zagrożone karą do trzech lat pozbawienia wolności. Stopień winy oskarżonego jak i stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu nie są znaczne. Oskarżony wyjaśnił, że prowadził pojazd z prędkością dopuszczalną na tym odcinku drogi. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do tego, by wiary tej wersji nie dać. Tym bardziej, że okoliczność rozwinięcia niskiej prędkości przez oskarżonego potwierdził swoimi zeznaniami naoczny świadek A. R., która w żaden sposób nie jest spokrewniona z oskarżonym i nie posiada tym samym żadnych powodów dla których miałyby mu sprzyjać. Sąd przyjął także przyczynienie się do zaistnienia przedmiotowego wypadku przez pokrzywdzoną A. T., która zgodnie z twierdzeniem w/w wiarygodnego świadka przed wejściem na jezdnię celem jej przekroczenia na wyznaczonym przejściu nie rozejrzała się dokładnie czy do przejścia tego nie zbliża się żaden pojazd. Jak wspomniane zostało to już wyżej nieumyślna wina oskarżonego nie budzi wątpliwości. Nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, iż oskarżony miał zamiar spowodowania wypadku. Ponadto także okoliczności popełnienia czynu zarzucanego oskarżonemu nie budzą jakichkolwiek wątpliwości i są bezsporne. Fakt kierowania przez oskarżonego samochodem i potrącenia pokrzywdzonej wynika bowiem tak z treści wyjaśnień samego oskarżonego, który nie tylko w żaden sposób nie kwestionował tej okoliczności ale także przyznał się do winy jak i z zeznań pokrzywdzonej oraz świadka A. R.. Co więcej - także zgromadzona na etapie postępowania przygotowawczego dokumentacja w postaci protokołu oględzin miejsca wypadku drogowego, szkicu i materiału podglądowego, przedstawia nie tylko okoliczności, przebieg i skutki zdarzenia ale także co istotne położenie powypadkowe pojazdu oskarżonego, który to

samochód od chwili potrącenia pokrzywdzonej nie był przez oskarżonego przestawiany. Wreszcie zaś dotychczasowa postawa oskarżonego, który do dnia dzisiejszego nie był karany za jakiegokolwiek przestępstwa była nienaganna (dane o karalności k. 37), jego właściwości i warunki osobiste, w tym wykazanie przez niego skruchy z powodu swojego zachowania, oraz dotychczasowy sposób życia wskazuje na uzasadnione przypuszczenie Sądu, że oskarżony pomimo warunkowego umorzenia postępowania będzie nadal w dalszym ciągu przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. W ocenie Sądu zachowanie oskarżonego już po popełnionym występku oraz toczące się postępowanie z nim związane uzmysłowi nadto oskarżonemu w przyszłości konsekwencję jego lekkomyślnego zachowania. Te szczegółowe przesłanki dotyczące osoby oskarżonego uzasadniają w związku z powyższym dodatnią prognozę kryminologiczną wobec niego.

Zdaniem Sądu wyznaczony okres próby w wymiarze 2 lat pozwoli w pełni zweryfikować trafność postawionej wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Na podstawie art. 67 § 3 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w wysokości 5 000 zł na rzecz pokrzywdzonej A. T.. Wysokość wymierzonego przez Sąd środka kompensacyjnego, o ile trudna do oceny, jest jednak zdaniem Sądu adekwatna do stopnia odniesionych obrażeń i w pełni uwzględnia wszystkie okoliczności sprawy. Tak nałożony na oskarżonego środek kompensacyjny uzupełnia tym samym warunkowe umorzenie postępowania i będzie stanowić dla oskarżonego istotną dolegliwość dodatkowo uświadamiając mu jednocześnie zarówno wagę jak i znaczenie naruszonych przez niego przepisów, co w efekcie zapobiegnie popełnieniu ich w przyszłości. Jednocześnie środek ten sprawi, że oskarżony nie będzie kojarzył warunkowego umorzenia z uwolnieniem od odpowiedzialności. W tym miejscu należy wskazać, że Sąd rozważał orzeczenie zadośćuczynienia, którego domagał się pełnomocnik pokrzywdzonej jak i orzeczenie obowiązku naprawienia szkody. O ile z treści korespondencji nadesłanej przez (...) S.A. (k. 147 - 158) wynika, że pokrzywdzonej zostało przyznane zadośćuczynienie oraz odszkodowanie za doznaną krzywdę w związku ze zdarzeniem z dnia 30.08.2016r. to jednak z końcowego stanowiska pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej wynika, że pokrzywdzonej tak przyznana kwota nie została wypłacona. W tej sytuacji oczekiwanie przez Sąd na rozstrzygnięcie czy i w jakiej wysokości ubezpieczyciel przyzna odszkodowanie i zadośćuczynienie spowodowałoby zwłokę w wydaniu rozstrzygnięcia. Co za tym idzie aktualne orzeczenie zadośćuczynienia jest znacznie utrudnione. Z tego też względu zgodnie z treścią art. 46 § 2 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej nawiązkę.

Na podstawie art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. w zw. z § 17 ust. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kwotę 723,24 złotych powiększoną o należny podatek VAT tytułem wynagrodzenia za ustanowienie pełnomocnika z wyboru.

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 624 § 1 k.p.k. Ponieważ w ocenie Sądu sytuacja finansowa oskarżonego nie pozwala mu na uiszczenie powstałych w toku postępowania kosztów sądowych tym bardziej, że została od niego zasądzona kwota na rzecz oskarżycielki posiłkowej tytułem wynagrodzenia za ustanowienie pełnomocnika z urzędu Sąd uznał, że zasadnym jest w zwolnienie oskarżonego od poniesienia przez niego w. w. należności, i obciążył nimi Skarb Państwa.